

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza
w sprawie **R. B., P. P., K. B., M. Ć., T. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 maja 2022 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w (...),
postanowieniem z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

**„Czy nieobecność obrońcy na rozprawie w przypadku braku
wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4
k.p.k. stwierdzającego brak obligatoryjności obrony, w sytuacji
gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że
poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była
wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona i że stan zdrowia
psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w
postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i
rozsądny, stanowi uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny
odwoławczej w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.?”**

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny w (...) zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej:

M. Ć. i K. B. wraz z trzema innymi osobami zostali oskarżeni przez prokuratora o przestępstwa z art. 56 ust. 1 i inne, ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. W toku postępowania przygotowawczego M. Ć. i K. B. zostali poddani badaniom psychiatrycznym, m.in. co do ich poczytalności w chwili dokonania zarzucanych im czynów, aktualnego stanu zdrowia psychicznego i możliwości udziału w postępowaniu karnym oraz prowadzenia w sposób samodzielny i rozsądny obrony. W wydanych opiniach dotyczących M. Ć. i K. B. biegli psychiatrzy nie stwierdzili podstaw do kwestionowania poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k., w odniesieniu do zarzucanych im czynów. Uznali również brak przeszkód do uczestniczenia w postępowaniu i prowadzenia przez tych podejrzanych obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Podejrzani byli w tym czasie reprezentowani przez obrońców z wyboru. Na żadnym etapie postępowania - tak przygotowawczego, jak i sądowego - nie zostało wydane postanowienie w trybie art. 79 § 4 k.p.k. W żadnym też momencie obrona oskarżonych M. Ć. i K. B. formalnie nie została uznana za obligatoryjną.

Akt oskarżenia wpłynął do Sądu Okręgowego w K. i niniejsza sprawa była prowadzona pod sygnaturą akt V K (...). Obrońcy byli zawiadamiani o terminach rozpraw przez Sądem I instancji, zaś część postępowania sądowego została przeprowadzona pod ich nieobecność. Dotyczy to następujących czynności:

1. co do oskarżonego M. Ć. (obrońca - adw. K. G.):
 - rozprawy z dnia 6 czerwca 2019 r. - obrońca stawiała się na rozprawę, na której Sąd przystąpił do odsłuchania rozmów z akt niejawnych, jednak w końcowej jej części, po odtworzeniu 63 rozmów opuściła salę rozpraw; Sąd kontynuował czynności, odtwarzając 2 nagrania i zarządził przerwę w rozprawie do dnia 10 lipca 2019 r. (k. 881-882); rozpraw z dnia 22 października 2019 r. oraz z dnia 30 grudnia 2019 r.
2. co do oskarżonego K. B. (obrońca - adw. A. M.):
 - rozprawy z dnia 11 kwietnia 2019 r. - obrońca stawiała się na rozprawę, na której Sąd przystąpił do odtworzenia rozmów z akt niejawnych; w końcowej

części, po odtworzeniu rozmowy nr 43 - obrońca opuściła salę rozpraw - co zostało odnotowane w protokole (k. 872); Sąd odtworzył kolejne 4 rozmowy, po czym zarządził przerwę do dnia 9 maja 2019 r. (k. 867-868);

- rozpraw z dnia: 9 maja 2019 r. (k. 875-878), 6 czerwca 2019 r. (k. 881-885), 22 października 2019 r. (k. 922-923) oraz 30 grudnia 2019 r. (k. 935).

Po zamknięciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 10 lipca 2019 r. mowę końcową wygłosił prokurator, zaś oskarżeni byli wówczas reprezentowani prawidłowo. Następnie, celem udzielenia głosu obrońcom oraz oskarżonym, Sąd rozprawę odroczył do dnia 12 września 2019 r. Otrzymała się ona z udziałem obrońców oskarżonych. Wówczas głosy końcowe wygłosił obrońca współoskarżonego R. B. i oskarżonego M. Ć. (k. 917-918), a następnie rozprawa została przerwana do 8 października 2019 r. W tym dniu - przy prawidłowej reprezentacji oskarżonych - mowę końcową wygłosił obrońca K. B. oraz oskarżeni P. P., K. B. i M. Ć.. Sąd odroczył wydanie wyroku do dnia 22 października 2019 r. Na ten termin nie stawili się obrońcy M. Ć. i K. B.. Sąd wznowił przewód sądowy i uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów, w tym w odniesieniu do oskarżonych M. Ć. i K. B. i zarządził przerwę w rozprawie do dnia 25 listopada 2019 r., celem udzielenia głosu stronom (k. 919-921). Na rozprawie w dniu 25 listopada 2019 r. - oskarżeni byli reprezentowani prawidłowo - po zamknięciu przewodu sądowego głos końcowy zabrał prokurator, podtrzymując stanowisko zajęte na rozprawie w dniu 10 lipca 2019 r. Mowy końcowe wygłosili obrońcy oskarżonych R. B., K. B., M. Ć. i T. O., po czym Sąd zarządził przerwę (k. 926-927). W dniu 9 grudnia 2019 r. - w związku koniecznością wstąpienia w miejsce dotychczasowego ławnika - ławnika zapasowego - Sąd wznowił przewód sądowy i zarządził przerwę - do dnia 30 grudnia 2019 r. - celem przeprowadzenia narady w zmienionym składzie Sądu (k. 930-931). W dniu 30 grudnia 2019 r. - oskarżony K. B. stawiał się osobiście, nie stawiała się jego obrońca, nie stawili się również M. Ć. wraz z obrońcą. Po raz kolejny doszło do zamknięcia przewodu sądowego i udzielenia głosu stronom (k. 935-936).

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w K. uznał M. Ć. i K. B. winnymi zarzucanych im czynów i wymierzył im stosowne kary. Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznając wniesione środki odwoławcze powziął wątpliwości, które sformułował w przekazanym Sądowi Najwyższemu postanowieniem z dnia 16 września 2021 r., w sprawie II AKa (...), zagadnieniu prawnym, zwracając się na podstawie art. 441 k.p.k. o jego rozstrzygnięcie. Uzasadniając przedstawienie powyższego zagadnienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że w orzecznictwie sądowym występuje w tym zakresie rozbieżność. Dowodem tej rozbieżności ma być z jednej strony orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym naruszenie art. 79 § 4 k.p.k. skutkuje zaistnieniem bezwzględnego powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., a z drugiej strony orzecznictwo sądów powszechnych, zgodnie z którym wymienione uchybienie stanowi jedynie względną podstawę odwoławczą. Na dowód występowania takiej rozbieżności, Sąd Apelacyjny wskazał tylko jedno orzeczenie Sądu Okręgowego w K. w sprawie o sygn. akt VI Ka (...) (kopia orzeczenia nie została załączona do akt, orzeczenie nie jest dostępne w żadnej prawniczej bazie danych) i powołał się ogólnie na praktykę Sądu Apelacyjnego w (...). Po przedstawieniu argumentów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a dotyczących wykładni językowej i historycznej art. 79 § 4 k.p.k. w z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., Sąd Apelacyjny stwierdził, że stanowisko to „cechuje skrajny formalizm”, powodujący daleko idące konsekwencje, pomimo tego, iż jedyną zmianą przy ponownym rozpoznaniu sprawy byłoby wydanie postanowienia na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. Poza tym, to stanowisko pomija treść art. 79 § 3 k.p.k., który odwołuje się do realnie istniejących okoliczności.

W dalszej części swoich rozważań Sąd Apelacyjny powołał się na orzecznictwo sądów i poglądy doktryny odnośnie do art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., z których wynika, że stosując art. 439 k.p.k. należy uwzględniać *ratio legis* poszczególnych podstaw odwoławczych i interpretować je ściśle, odnosząc tylko do tych części rozstrzygnięcia, których dotknęło wskazane w art. 439 § 1 k.p.k. uchybienie. Zdaniem tego Sądu, pomimo różnicy między art. 79 § 4 k.p.k. sprzed i po nowelizacji, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r., decyzja sądu o uznaniu, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy, zdeterminowana jest wydaną przez biegłych opinią. Sąd stwierdził również, że dopuszczalne jest wydanie postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. z mocą wsteczną, a

wystarczającą ochronę gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu stanowi kompetencja sądu odwoławczego do badania, czy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji zapewniono standardy rzetelnego procesu karnego. Przeciwnie stanowisko ocenione zostało przez Sąd Apelacyjny w (...) za sprzeczne z funkcją procedury karnej jako środkiem do celu, a nie celem samym w sobie.

Prokurator Prokuratury Krajowej pismem z dnia 19 listopada 2021 r. wniósł o odmowę podjęcia uchwały. Stwierdził, że co prawda przedstawiony problem wyłonił się w postępowaniu odwoławczym i ma znaczenie dla rozpoznania apelacji, ale nie stanowi zagadnienia wymagającego zasadniczej wykładni ustawy. W jego ocenie, z uwagi na przekonujące argumenty przedstawione przez Sąd Apelacyjny w (...), Sąd ten powinien sam rozstrzygnąć to zagadnienie. Akceptując generalnie argumenty Sądu Apelacyjnego, prokurator wyraził następujące stanowisko: *„stwierdzona w postępowaniu odwoławczym nieobecność obrońcy oskarżonego w przypadku braku wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. wskazującego na brak obligatoryjności obrony, w sytuacji, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, że poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona i że stan zdrowia psychicznego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny - nie stanowi uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. - o ile sąd II instancji orzeknie - na gruncie art. 79 § 4 k.p.k. - że udział obrońcy w postępowaniu nie jest obowiązkowy. Skutki tego postanowienia będą rozciągać się na postępowanie sądowe I i II instancji”*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można odmówić racji stanowisku prokuratora Prokuratury Krajowej w kwestii braku podstaw do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały w zakresie problemu prawnego przedstawionego w zagadnieniu.

W literaturze przedmiotu i utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przekazanie Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy w trybie art. 441 § 1 k.p.k. uzależnione jest od spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, musi wyłonić się ono przy rozpoznawaniu środka odwoławczego przez sąd. Po drugie, w zagadnieniu takim

musi wystąpić istotny problem interpretacyjny związany z wykładnią przepisu, który w praktyce sądowej jest rozbieżnie interpretowany albo też przepis, który sformułowany jest wadliwie lub niejasno. Po trzecie, w sprawie musi zachodzić konieczność dokonania „zasadniczej wykładni ustawy”, czyli sytuacja, w której przepis taki umożliwia rozbieżne interpretacje, co byłoby niekorzystne dla funkcjonowania prawa w praktyce. Po czwarte, między przedstawionym zagadnieniem prawnym, a dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi musi zachodzić związek, który oznacza, że wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych winno być niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. R. A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Kraków 2001, s. 254-261, 352-371; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011, t. II, s. 868 - 871; P. Hofmański, S. Zabłocki: *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2006, s. 489-493; T. Grzegorzczuk: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1504). Przekazanie zagadnienia prawnego jako stanowiące wyjątek od określonej w art. 8 § 1 k.p.k. zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, musi być poprzedzone przez sąd pytający dokonaniem próby usunięcia podniesionych wątpliwości interpretacyjnych w drodze wykładni operatywnej. Przedmiotem pytania prawnego nie mogą być kwestie związane z ustaleniami faktycznymi, oceną dowodów czy też dotyczące możliwości zastosowania określonej normy do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Tryb wskazany w art. 441 k.p.k. nie służy także temu, by sądy odwoławcze, przy pomocy Sądu Najwyższego, upewniały się co do prawidłowości przyjmowanego przez nie stanowiska interpretacyjnego. Nie jest też rolą Sądu Najwyższego zastępowanie sądów powszechnych przy dokonywaniu wszelkiej wykładni prawa (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 10/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 24; z dnia 19 stycznia 2010 r., I KZP 32/09, OSNKW 2010, z. 3, poz. 24; z dnia 25 marca 2010 r., I KZP 37/09, OSNKW 2010, z. 5, poz. 41; z dnia 30 września 2010 r., I KZP 17/10, OSNKW 2010, z. 10, poz. 88; z dnia 30 września 2009 r., I KZP 13/09, OSNKW 2009, z. 11, poz. 93; z dnia 29 września 2004 r., I KZP 22/04, R-OSNKW 2004, poz. 1691).

Wskazanych powyżej warunków nie spełnia zagadnienie prawne przekazane

przez Sąd Apelacyjny w (...). Jakkolwiek przedstawiony problem wyłonił się w postępowaniu odwoławczym i ma znaczenie dla rozpoznania apelacji, to jednak nie stanowi zagadnienia wymagającego zasadniczej wykładni ustawy, brak też rozbieżności interpretacyjnych w zakresie omawianego przepisu, który przecież nie został sformułowany wadliwie lub niejasno.

Przechodząc do merytorycznego odniesienia się do przedstawionego zagadnienia podkreślić należy, że nie zaistniały żadne okoliczności, które podważyłyby trafność zajmowanego dotychczas przez Sąd Najwyższy jednolitego stanowiska w przedmiocie wykładni art. 79 § 4 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Uzasadniając jego słuszność, odwołać należy się do wykładni językowej, która nie pozostawia wątpliwości, jeśli zwrócić przy tym uwagę na zmiany, jakim podlegała treść tego przepisu. Artykuł 79 § 4 k.p.k. od wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. podlegał dwukrotnie nowelizacji. Zgodnie z jego pierwotnym brzmieniem, jeżeli w toku postępowania biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili, że poczytalność oskarżonego nie budzi wątpliwości, oskarżony, który wcześniej miał obrońcę, musi korzystać z jego pomocy do prawomocnego zakończenia postępowania. Treść tego przepisu została zmieniona ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155). Przepis uzyskał wówczas treść - „Jeżeli w toku postępowania biegli lekarze psychiatrzy stwierdzą, że poczytalność oskarżonego zarówno w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i w czasie postępowania nie budzi wątpliwości, udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest obowiązkowy. Prezes sądu, a na rozprawie sąd, może wówczas cofnąć wyznaczenie obrońcy”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wydanym na gruncie art. 79 § 4 k.p.k. po nowelizacji z 2003 r. podkreślano, że treść art. 79 § 4 k.p.k. decyduje o ustaniu z mocy prawa obrony obligatoryjnej w wypadku stwierdzenia przez biegłych lekarzy psychiatrów, że poczytalność oskarżonego - zarówno w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i w czasie postępowania - nie budzi wątpliwości. Takie też przekonanie mogło być przesłanką do uznania, że obrona obligatoryjna ustała,

a w dalszej konsekwencji - do ewentualnej decyzji o pozbawieniu oskarżonego obrońcy z urzędu. Rozstrzygnięcie w tym ostatnim zakresie zawsze było jednak decyzją fakultatywną, skoro ustanie obrony obligatoryjnej następowało *ipso iure*, ale nie było równoznaczne z koniecznością uchylenia orzeczenia o wyznaczeniu obrońcy z urzędu. Przepis art. 79 § 4 k.p.k. zawierał bowiem jedynie upoważnienie do podjęcia takiej decyzji (*zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2009 r., IV KK 337/08; z dnia 7 września 2007 r., II KK 30/07, R-OSNKW 2007, poz. 1983; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 lutego 2006 r., II KK 340/05, R-OSNKW 2006, poz. 29;*

z dnia 25 maja 2006 r., III KK 447/05, R-OSNKW 2006, poz. 1107; z dnia 27 października 2005 r., I KZP 30/05, OSNKW 2005, z. 11, poz. 107).

Kolejna zmiana przepisu art. 79 § 4 k.p.k. dokonana została ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.), która w tym zakresie weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Artykuł 79 § 4 k.p.k. otrzymał brzmienie – „Uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, że czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu”. A zatem, obowiązujący w chwili obecnej przepis art. 79 § 4 k.p.k. stanowi jednoznacznie, iż „sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy”. To orzeczenie sądu poprzedza ocena wydanej wcześniej opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd zobowiązany jest orzec, że udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest obowiązkowy tylko wówczas, gdy kumulatywnie spełnione zostaną następujące przesłanki: sąd uzna opinię sporządzoną przez biegłych psychiatrów za uzasadnioną, to jest za przekonującą i niebudzącą wątpliwości; czyn nie został popełniony w warunkach co najmniej znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem; stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na jego udział w

prowadzonym postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Taka wykładnia art. 79 § 4 k.p.k. znajduje aprobatę w jednolitym w tym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w doktrynie, czego dowodem są wskazane jedynie przykładowo orzeczenia oraz wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa. Podkreśla się, że ostatnia nowelizacja art. 79 § 4 k.p.k. usunęła dotychczasową wadę polegającą na tym, że o ustanowieniu obrońcy obligatoryjnego, czy też ustaniu tego rodzaju obrony, przesądzała autonomicznie treść opinii biegłych psychiatrów, a nie decyzja sądu bądź prezesa sądu (*por. K. Eichstaedt [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, D. Świecki (red.), Warszawa 2020 r., s. 436; R.A. Stefański [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2017, s. 920; K. Dąbkiewicz, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015, Warszawa 2015, s. 115; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2022 r., II KK 59/22; z dnia 27 lutego 2020 r., III KK 643/19; z dnia 13 czerwca 2019 r., IV KK 235/18*).

Celowe jest również odwołanie się do uzasadnienia projektu wskazanej ustawy nowelizacyjnej, gdzie w kontekście art. 79 k.p.k. stwierdzono między innymi: „Zmiana przepisu § 4 usuwa wadliwą redakcję, wskazującą dotąd na to, że o ustanowieniu obrońcy obligatoryjnego przesądza autonomicznie treść opinii biegłych. Nowe brzmienie wskazuje jednoznacznie, że powodem ustania obrony obligatoryjnej jest stwierdzenie przez sąd w oparciu o opinię biegłych braku realizacji przesłanek określonych w § 1 pkt 3 i 4, nie zaś sam środek dowodowy, tj. opinia biegłych (...). Warunkiem orzeczenia, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy jest albo brak wystąpienia przesłanek relewantnych *tempore criminis* dla odpowiedzialności karnej oskarżonego albo brak wpływu przesłanek istotnych *tempore procedendi* na zdolność do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Przepis § 4 wprowadza też odmienną od przyjętej dotąd sekwencję czynności. Stwierdzenie realizacji przesłanek określonych w zdaniu pierwszym wymusza wydanie przez sąd postanowienia stwierdzającego, że udział obrońcy oskarżonego nie jest obligatoryjny. Konsekwencją powyższego może być zwolnienie obrońcy z jego obowiązków, o ile brak jest innych przyczyn posiadania przez oskarżonego obrońcy z urzędu” (*por. uzasadnienie rządowego projektu*

ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny i niektórych innych ustaw, Sejm VII kadencji, druk nr 870, s. 32-33).

Wypada zwrócić uwagę, że obrona obligatoryjna, o której mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., powstaje z chwilą, gdy organ procesowy powziął wątpliwości co do tego, czy sprawca mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k.), albo czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.), a także wówczas, gdy wprowadzie brak wątpliwości wskazanych wyżej, ale istnieją one, w ocenie organu procesowego, co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.) i w celu wyjaśnienia którejkolwiek z tych wątpliwości dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów (art. 202 § 1 k.p.k.) - od momentu powzięcia tych wątpliwości, a więc również przed złożeniem przez biegłych opinii.

Istota problemu przedstawionego w zagadnieniu prawnym sprowadza się do właściwej wykładni art. 79 § 4 k.p.k., przy czym, co wcześniej zaznaczono, nie chodzi o wykładnię zasadniczą w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k. W judykaturze Sądu Najwyższego powstałej po dniu 1 lipca 2015 r. utrwalony jest pogląd, że konstrukcja tego przepisu przemawia za przyjęciem, iż w pierwszej kolejności dojść ma do oceny opinii biegłych ze strony sądu, która znajduje swój wyraz w orzeczeniu (sformułowanie „orzeka” w treści przepisu), a w kolejności dalszej do zwolnienia obrońcy, co może uczynić sąd albo prezes sądu. Druga czynność ma charakter wykonawczy (techniczny) i jest konsekwencją pierwszej. Uzewnętrznienie tej oceny powinno nastąpić w sposób wyraźny, poprzez wydanie decyzji o cofnięciu wyznaczenia obrońcy. Omawiany przepis stanowi więc wyraźnie, iż sąd po dokonaniu takiej oceny opinii biegłych psychiatrów i uznając ją za uzasadnioną, orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Z woli ustawodawcy, ze względów gwarancyjnych zatem kwestia ewentualnego zwolnienia obrońcy z pełnienia dalszej obrony pozostawać ma pod kontrolą sądu i znaleźć swój wyraz w treści orzeczenia. W przeciwnym razie nie może ulegać wątpliwości, że pozostawanie przez oskarżonego w błędnym przekonaniu, iż nadal korzysta z pomocy obrońcy z

urzędu, powstrzymuje go od ustanowienia obrońcy z wyboru lub wystąpienia z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu, tym razem na innej podstawie prawnej. Taki sposób procedowania poprzez swego rodzaju „zaskoczenie” oskarżonego, w sposób rażący godzi w jego podstawowe prawo do obrony, w tym również narusza zasadę lojalności procesowej, skoro oskarżony był przekonany, że nadal broni go dotychczasowy obrońca z urzędu. W konsekwencji więc, jednoznaczne brzmienie art. 79 § 4 k.p.k. od dnia 1 lipca 2015 r., w zestawieniu z tym, jaką treść miał ten przepis poprzednio, a także gwarancyjny charakter tego unormowania w zakresie prawa oskarżonego do obrony z art. 6 k.p.k., nie pozwala na aprobatę stanowiska, że niewydanie takiego postanowienia przez sąd oznacza w istocie tylko, iż postanowienie takie zostało wydane w sposób dorozumiany. Jeżeli jednak sąd nie wydał tego rodzaju postanowienia, to mimo, że biegli psychiatrzy nie stwierdzili okoliczności, o których mowa w art. 79 § 4 k.p.k., obrona ma nadal charakter obligatoryjny. W konsekwencji wskazanej nowelizacji, samo wydanie przez biegłych opinii, w stanie prawnym od dnia 1 lipca 2015 r., nie decyduje już o ustaniu obrony obligatoryjnej. Ponieważ art. 79 § 4 k.p.k. odnosi się do całego postępowania karnego, to nie jest także możliwe sanowanie takiego uchybienia powstałego w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, przez sąd odwoławczy. W rezultacie więc, obrona obligatoryjna ustaje dopiero z chwilą wydania przez właściwy sąd postanowienia, że udział obrońcy w rozprawie nie jest obowiązkowy. Stosownie do treści art. 79 § 3 k.p.k., oskarżony, o którym mowa m.in. w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., w toku rozprawy musi mieć obrońcę, a jego brak stanowi o zaistnieniu bezwzględneho powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 4 k.p.k. (*por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2021 r., III KK 114/21; 13 października 2021 r., III KK 334/21; 18 lutego 2020 r., V KK 248/19; 27 lutego 2020 r., III KK 643/19; 1 września 2020 r., IV KK 741/19; 8 stycznia 2019 r., III KK 662/18; 15 stycznia 2019 r., III KK 576/18; 11 kwietnia 2019 r., V KK 160/18; 13 czerwca 2019 r., IV KK 235/18; 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17, OSNKW 2018, z. 4, poz. 33; 28 listopada 2018 r., V KS 23/18; 5 grudnia 2018 r., V KK 506/17*). Jednolite i ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego w omawianym zakresie jest aprobowane praktycznie w całości także w doktrynie (*por. J. Matras [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, K.*

Dudka (red.), Warszawa 2020, s. 997-998; K. T. Boratyńska, P. Czarnecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2020, s. 292 – 293; W. Posnow [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, J. Skorupka (red.), Warszawa 2020, s. 246; R. A. Stefański [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Warszawa 2017, s. 920 – 921; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Warszawa 2014, s. 355; S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów. LEX/el.2016, [art. 79, teza 15]; R. A. Stefański [w:] Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. P. Wiliński (red.), Warszawa 2015, s. 43; K. Dąbkiewicz, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015. Warszawa 2015, s. 114 – 118; M. Zimna, Kształtowanie się instytucji obrony obligatoryjnej w świetle ostatnich zmian Kodeksu postępowania karnego. Ius Novum 2015, Nr 4, s. 42 – 43; T. Tomaszewski, Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego. Prok. i Pr. 2020, Nr 6, s. 123 – 125).

Mając na uwadze argumenty sformułowane przez Sąd Apelacyjny w (...), nie sposób zgodzić się z twierdzeniem, że przeciwko wykładni wymienionych wcześniej przepisów prezentowanej przez Sąd Najwyższy, przemawia m.in. treść art. 79 § 3 k.p.k., który odnosi się do realnie istniejących okoliczności. Po pierwsze, przepis ten nie może być odczytywany w oderwaniu od innych jednostek redakcyjnych art. 79 k.p.k. Po drugie, o stwierdzeniu czy wątpliwości co do poczytalności oskarżonego albo jego zdolności do udziału w postępowaniu lub prowadzenia obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny „realnie istnieją”, decyduje sąd, który powinien ocenić zasadność wydanej opinii, a jednocześnie rozważyć, czy nie zachodzą inne podstawy obrony obligatoryjnej. Odniesienie do tego argumentu wymaga odwołania się do zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów z art. 8 § 1 k.p.k., która ma znaczenie także dla odpowiedzi na kolejny sformułowany przez Sąd Apelacyjny argument dotyczący braku znaczenia decyzji sądu dla ustania obrony obligatoryjnej. Jak stwierdził Sąd, decyzja w tym przedmiocie jest zdeterminowana treścią wydanej przez biegłych opinii. Z tak sformułowanego argumentu zdaje się wynikać, że opinia biegłego ma prowadzić do ograniczenia samodzielności jurysdykcyjnej sądów w sprawach karnych. Tymczasem pomimo tego, że sąd co do zasady nie posiada wiadomości specjalnych w zakresie

niezbędnym dla stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., to sąd, a nie biegli, dokonuje ustaleń faktycznych i oceny zebranych dowodów. Jeśli ich podstawą ma być opinia biegłego, to sąd musi dokonać jej oceny z perspektywy art. 201 k.p.k. W razie stwierdzenia, że jest niepełna, niejasna albo sprzeczna wewnętrznie lub z innymi opiniami, zobowiązany jest wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Bagatelizowanie przez Sąd Apelacyjny w (...) znaczenia postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k., stanowi wyraz akceptacji praktyki, w której sądy automatycznie aprobuja wnioski złożonych opinii biegłych bez ich faktycznej oceny, która to praktyka stanowi zagrożenie dla realizacji gwarancji wynikających z prawa do rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 Konstytucji RP).

Za zajęciem odmiennego stanowiska od prezentowanego przez Sąd Najwyższy przemawiać ma również - zdaniem Sądem Apelacyjnego w (...) - konieczność ścisłego interpretowania bezwzględnych podstaw odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. Jakkolwiek twierdzenie to co do zasady zasługuje na aprobatę, to jednak zostało w nietrafny sposób odniesione do badanego problemu. Nie ma bowiem podstaw do uznania, że dokonywana przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 79 § 4 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., bazująca przede wszystkim na jego literalnym brzmieniu, ma charakter wykładni rozszerzającej. Jak przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie, bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439 § 1 k.p.k. zachodzą tylko wtedy, gdy uchybienie wskazanym w tym przepisie rygorom miało miejsce w rzeczywistości, a nie jedynie pozornie. Przykładowo rzecz ujmując, taki brak realnego charakteru uchybienia może wynikać z nieprawidłowo sporządzonego protokołu czynności procesowej nieoddającej jej przebiegu, czy faktycznego udziału w niej osób uprawnionych (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 czerwca 2009 r.,*

V KK 57/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 13; z dnia 7 lutego 2002 r., V KKN 185/99, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 45). W niniejszej sprawie, w związku z którą Sąd Apelacyjny przekazał Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, obrońcy nie brali udziału we wszystkich czynnościach, w których ich udział był obowiązkowy, w sytuacji, gdy nie doszło do wydania przez sąd postanowienia dotyczącego braku obowiązkowego udziału obrońcy. Brak wydania tego orzeczenia nie stanowił

okoliczności, której stwierdzenie wynikałoby z błędnych zapisów protokołu, czy z niekompletności akt sprawy, a w konsekwencji był rzeczywisty, a nie jedynie pozorny, dorozumiany.

Nie można również pominąć podniesionego przez Sąd Apelacyjny w (...) argumentu prowadzącego do minimalizowania znaczenia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i akcentowania braku jego wpływu na treść wydanego orzeczenia. Prawodawca wymienił w art. 439 § 1 k.p.k. najpoważniejsze uchybienia, których ciężar gatunkowy jest tak wielki, że nie ma potrzeby badania ich wpływu na treść wydanego orzeczenia. Jednym z takich uchybień jest nieposiadanie przez oskarżonego obrońcy lub brak jego udziału w czynnościach, w których jego udział jest obowiązkowy m.in., gdy zachodzą przesłanki określone w art. 79 § 1 k.p.k. Sformułowany przez Sąd Apelacyjny argument sprzeczny jest z treścią art. 439 § 1 k.p.k. i podważa znaczenie wymienionych w nim uchybień procesowych.

Na krytykę zasługuje również przedstawiona przez Sąd Apelacyjny koncepcja, aprobowana przez Prokuraturę Krajową, jakoby możliwe było konwalidowanie uchybienia sądu pierwszej instancji, polegającego na braku wydania przez ten sąd postanowienia na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. poprzez jego wydanie w postępowaniu odwoławczym. Eliminacja uchybienia polegającego na braku udziału w czynnościach obrońcy możliwa byłaby tylko wówczas, gdyby doszło do powtórzenia przy udziale obrońcy tych czynności, które miały miejsce do czasu wydania postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że **uchybiecie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. stanowi nieobecność obrońcy na rozprawie w przypadku braku wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k., stwierdzającego brak obligatoryjności obrony, również w sytuacji, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a nadto, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.**

